

Sygn. akt VIII *Pa* 6/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	SSO Joanna Smycz SSO Jolanta Łanowy (spraw.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015r. w Gliwicach

sprawy z powództwa Z. P.

przeciwko Szkole Podstawowej Nr (...) w G.

o odprawę emerytalną

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 13 października 2014 r. **sygn. akt** VI P 136/14

- zmienia zaskarżony wyrok w całości, w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.897,10 zł (pięć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt siedem złotych dziesięć groszy) tytułem odprawy emerytalnej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- oddala apelację w pozostałym zakresie,
- znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania,
- nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 295 zł (dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem opłaty sądowej.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Jolanta Łanowy (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 6/15

UZASADNIENIE

Powódka Z. P. domagała się zasądzenia od pozwanej Szkoły Podstawowej Nr (...) w G. kwoty 13.848,24 zł tytułem odprawy pieniężnej w związku z przejściem na emeryturę. W uzasadnieniu powódka podała, że do dnia 31 grudnia 2007 roku była zatrudniona jednocześnie w dwóch placówkach: pozwanej Szkole Podstawowej Nr (...) w G. oraz Szkole Podstawowej Nr (...) w G.. Powódka po przejściu na emeryturę ponownie podjęła z dniem 2 stycznia 2008 roku zatrudnienie u pozwanej, natomiast od drugiego pracodawcy otrzymała odprawę emerytalną. Powódka zaznaczyła, że w świetle art. 92¹ k.p. każdy z pracodawców winien wypłacić jej odprawę emerytalną. Zdaniem powódki skoro kontynuowała swoją aktywność zawodową u pozwanej, to mogła wystąpić o wypłatę odpraw emerytalnej w późniejszym terminie. Powódka na uzasadnienie swojego stanowiska przywołała stanowisko judykatury wskazującej, że pracownik, który po nabyciu uprawnień emerytalnych nadal kontynuuje aktywność zawodową może wystąpić o odprawę emerytalną w późniejszym terminie.

Pozwana w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powódki i zakwestionowała wysokość żądanej przez powódkę odprawy.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 13.10.2014r. (VI P 136/14) oddalił powództwo (pkt 1) i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt2).

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka była zatrudniona u pozwanej od dnia 1 października 1998 roku na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w niepełnym wymiarze czasu pracy 1/2 etatu na stanowisku głównej księgowej. Równoległe obok pracy u pozwanej, powódka była zatrudniona w Szkole Podstawowej Nr (...) w G. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku głównego księgowego. W skład wynagrodzenia za pracę powódki wchodziło wynagrodzenia zasadnicze w kwocie 655,83 zł, dodatek funkcyjny w kwocie 268 zł oraz dodatek za wysługę lat w kwocie 59,02 zł - razem kwota 982,85 zł.

W związku z przejściem na emeryturę powódka zawarła porozumienie z pracodawcami o rozwiązaniu umów o pracę z dniem 31 grudnia 2007 roku. Z tego tytułu powódka otrzymała od Szkoły Podstawowej Nr (...) w G. odprawę emerytalną. Z chwilą przejścia na emeryturę powódka miała ponad 20-letni staż pracy.

W dniu 2 stycznia 2008 roku strony powodowa i pozwana nawiązały kolejny stosunek pracy zawierając umowę o pracę na czas nieokreślony w wymiarze czasu pracy 1/2 etatu na stanowisku głównej księgowej.

Decyzją z dnia 23 stycznia 2008 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał powódce prawo do emerytury od dnia 1 stycznia 2008 roku. Powódka nieprzerwanie od stycznia 2008 roku pobiera emeryturę.

Oświadczeniem woli z dnia 31 maja 2013 roku pozwana rozwiązała z powódką umowę o pracę z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 31 sierpnia 2013 roku.

Za miesiąc sierpień 2013 roku powódka oprócz wynagrodzenia za pracę otrzymała od pozwanej ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w kwocie 7.060,48 zł, nagrodę jubileuszową w kwocie 4.616,08 zł oraz odprawę emerytalną w kwocie 13.848,26 zł. Decyzję o wypłacie powódce odprawy emerytalnej podjął poprzedni dyrektor pozwanej szkoły. Z chwilą objęcia we wrześniu 2013 roku stanowiska dyrektora przez inną osobę dokonano weryfikacji dokumentacji osobowej powódki i uznano, że odprawa emerytalna została powódce wypłacone bezpodstawnie.

W związku z wezwaniem do zapłaty powódka przelewem z dnia 27 stycznia 2014 roku zwróciła pozwanej na rachunek bankowy otrzymaną wcześniej odprawę emerytalną w wysokości 13.848,24 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Gliwicach zważył, że

roszczenie powódki o odprawę emerytalną w związku z przejściem na emeryturę nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia powódki.

Sąd I instancji wskazał, iż bezspornym było, iż w okresie zatrudnienia u pozwanej, powódka była pracownikiem samorządowym w rozumieniu ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o pracownikach samorządowych (tekst jednolity: Dz.U.2014.1202). Dodał iż do zakresu nieuregulowanego tą ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Sąd przywołał art. 21 tej ustawy oraz przepisy do niej wykonawcze: § 8 ust. 1a pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2000 roku w sprawie zasad wynagradzania i wymagań kwalifikacyjnych pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych jednostek samorządu terytorialnego (Dz.U.2000.61.708 ze zm.), w oparciu o które powódka otrzymała od Szkoły Podstawowej Nr (...) w G. odprawę emerytalną oraz mogła ubiegać się o odprawę od pozwanej w 2007 roku.

Powyższe przepisy zostały powtórzone w obowiązującej od 1 stycznia 2009 roku nowej ustawie o pracownikach samorządowych.

W dalszej części rozważań, Sąd I instancji przywołał poglądy doktryny oraz SN w zakresie przesłanek nabycia spornego świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2011 roku I PK 269/10, LEX nr 1001282) i w zakresie interpretacji art. 92¹ k.p. wnioskując, iż pracownik pobierający emeryturę w czasie nieprzerwanie trwającego stosunku pracy przechodzi na emeryturę dopiero po ustaniu tego zatrudnienia, kontynuowanie bowiem stosunku pracy po przyznaniu pracownikowi świadczenia emerytalnego, a nawet pobieranie świadczenia nie oznacza przejścia na emeryturę, zatem dla uzyskania odprawy konieczne jest, aby najpierw doszło do rozwiązania stosunku pracy, a dopiero potem do rozpoczęcia korzystania z emerytury. Podkreślono również, iż pracownik, który otrzymał odprawę, nie może ponownie nabyć do niej prawa.

Przenosząc rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, iż w dniu 1 stycznia 2008 roku powódka straciła status pracownika i nabyła status emeryta i z tym dniem nabyła prawo do odprawy emerytalnej a roszczenie o odprawę stało się wymagalne, zaś ponowne zatrudnienie u pozwanej w dniu 2 stycznia 2008 roku nie pozbawiło powódki prawa do odprawy, ale również nie spowodowało przerwy w biegu przedawnienia tego roszczenia. Po przejściu na emeryturę powódka nie trwała w sposób nieprzerwany w stosunku pracy z pozwaną. Sąd doszedł do przekonania, że skoro w dniu 31 grudnia 2007 roku roszczenie powódki o wypłatę odprawy emerytalnej stało się wymagalne, to tym samym z dniem 30 grudnia 2010 roku uległo ono przedawnieniu, zgodnie z treścią art. 291 § 1 k.p.

W dalszej części rozważań Sąd skoncentrował się na instytucji przedawnienia roszczeń, zaznaczając iż skutkiem upływu terminu przedawnienia nie jest wygaśnięcie roszczenia, ale jedynie możliwość uchylenia się od jego zaspokojenia przez dłużnika, chyba że zrzeka się on korzystania z zarzutu przedawnienia.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349 ze zm.).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożyła powódka, zaskarżając go w całości, zarzucając:

- sprzeczność poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i stanem faktycznym, a to poprzez ustalenie, iż powódka z dniem 1 stycznia 2008r. faktycznie przeszła na emeryturę, jej stosunek pracy ustał; że roszczenie powódki o wypłatę odprawy emerytalnej stało się wymagalne w dniu 31.12.2007r. a tym samym uległo przedawnieniu w myśl art. 291 § 1 k.p.

- naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 5 k.c. uwzględnienie zarzutu przedawnienia bez jego oceny w kontekście nadużycia prawa podmiotowego przez pozwaną

- naruszenia przepisów postępowania – art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i art. 102 k.p.c. poprzez całkowite obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego.

W oparciu o powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie roszczenia powódki w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym zastępstwa adwokackiego.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała, iż w jej ocenie na emeryturę przeszła faktycznie z dniem 1 września 2013r., w związku z czym roszczenie o odprawę nie przedawniło się. Natomiast zarzut przedawnienia wskazany przez pozwaną Sąd powinien ocenić przez pryzmat art. 5 k.c.

W odpowiedzi na apelację, pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za instancję odwoławczą. W uzasadnieniu podzieliła stanowisko Sądu Rejonowego w całości.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 14.05.2015r. strona powodowa sprecyzowała roszczenie, dodając, iż domaga się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego za postępowania zarówno w pierwszej jak i drugiej instancji. Zakwestionowała również wysokość odprawy wynikającą z zeznań J. Z..

W wykonaniu zobowiązania Sądu Okręgowego, w piśmie procesowym z dnia 19.05.2015r. strona pozwana ponownie wskazała, tj. w odpowiedzi na pozew, iż wysokość odprawy powódki wg stanu na dzień 31.12.2007r. wynosi 5.897,10zł brutto, czego strona powodowa ostatecznie nie kwestionowała.

Sąd Okręgowy Wydział VIII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie częściowo .

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że dokonując analizy i oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, do czego sąd II instancji jest nie tylko uprawniony ale i zobowiązany, Sąd Okręgowy stwierdził, iż w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji wydał nieprawidłowy wyrok.

Sąd Okręgowy nie podzielił dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny prawnej na podstawie zebranego materiału dowodowego, w szczególności w sposób odmienny ocenił zasadność zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwaną.

Sąd Okręgowy podzielił natomiast argumentację i ocenę prawną stosunku pracy i związku między ustaniem tego stosunku a przejściem na emeryturę, dokonaną przez Sąd I instancji. Nie można bowiem zgodzić się z powódką, iż przejście na emeryturę i uzyskanie statusu emeryta miało miejsce w przypadku powódki - dopiero w dniu 1 września 2013r., kiedy zakończyła definitywnie pracę w Szkole Podstawowej nr (...), gdyż jak słusznie Sąd Rejonowy stosunek pracy powódki z pozwaną ustał, został przerwany - w dniu 31.12.2007r. w wyniku rozwiązania umowy o pracę, w związku z uzyskaniem uprawnień emerytalnych przez powódkę od dnia 1.01.2008r. W konsekwencji, pomimo ponownego zatrudnienia powódki od 2.01.2008r. na podstawie nowej umowy o pracę, uzyskała ona z dniem 31.12.2007r. prawo do odprawy emerytalnej, w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia o pracę, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami ustawy o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2001r., nr 142, poz. 1593 ze zm.) i przepisami wykonawczymi do tejże ustawy (rozporządzenie RM z dnia 26.07.2000r. – Dz. U. z 2000r., nr 61, poz. 708 ze zm.).

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji przyjął, iż skoro roszczenie powódki o odprawę pieniężną stało się wymagalne z dniem rozwiązania stosunku pracy (31.12.2007r.), to zgodnie z art. 291 k.p. (stosowanym odpowiednio, w związku z nieuregulowaniem kwestii przedawnienia roszczeń w ustawie o pracownikach samorządowych na mocy art. 5 k.p.- zgodnie z którym jeżeli stosunek pracy określonej kategorii pracowników regulują przepisy szczególne, przepisy

kodeksu stosuje się w zakresie nieuregulowanym tymi przepisami) uległo ono przedawnieniu z dniem 20.12.2010r. po upływie 3 lat.

Z uznaniem zarzutu przedawnienia roszczeń niewątpliwie należałoby się zgodzić, gdyby nie ustalona i bezsporna wprawie okoliczność (potwierdzona dowodami z dokumentów) jaką stanowiło uznanie przez pozwaną przedawnionego roszczenia poprzez wypłacenie powódce odprawy pieniężnej w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia z dniem rozwiązania drugiej umowy o pracę – 31.08.2013r.

Sąd I instancji, pomimo, iż postępowanie dowodowe przeprowadził wszechstronnie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie (dowód z zeznań świadków i dokumentów, przesłuchania stron) jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, to jednak nie dokonując szczegółowego rozważenia wpływu ww. okoliczności na upływ terminu przedawnienia w kontekście art. 292 k.p. regulującego na gruncie prawa pracy instytucję zrzeczenia się roszczenia, dopuścił się naruszenia art. 233 k.p.c. oraz ww. przepisu kodeksu pracy poprzez jego niezastosowanie.

Podkreślić należy, iż roszczenie przedawnione zarówno na gruncie kodeksu pracy jak i kodeksu cywilnego nie wygasa lecz przekształca się w roszczenie naturalne, które może być dobrowolnie zaspokojone. Oznacza to możliwość skutecznego dochodzenia roszczenia pod warunkiem, że strona, przeciwko której roszczenie służy, nie chce z przedawnienia czynić użytku. W razie dobrowolnego spełnienia świadczenia dłużnik (pracodawca lub pracownik) nie będzie mógł żądać jego zwrotu na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu. Skutek ten następuje jednak z chwilą skutecznego (następującego po upływie terminu przedawnienia) podniesienia zarzutu przedawnienia, nie zaś z upływem samego terminu przedawnienia. Istota przedawnienia sprowadza się zatem do tego, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciw komu roszczenie przysługuje, może uchylić się od jego zaspokojenia, korzystając z uprawnienia kształtującego, które ma postać zarzutu (*exceptio*). Zarzut przedawnienia przysługuje zatem dłużnikowi i ma przede wszystkim wymiar procesowy. Bez zgłoszenia tego zarzutu w toku postępowania, sąd nie uwzględni upływu terminu przedawnienia (zakaz uwzględnienia przedawnienia z urzędu).

Zgodnie z art. 292 k.p. roszczenia przedawnionego nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z przedawnienia; zrzeczenie dokonane przed upływem przedawnienia jest nieważne.

Pomimo, iż samo uznanie roszczenia przedawnionego nie przerywa biegu przedawnienia, to jednak może zawierać zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, gdy taka wola dłużnika wynika z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone. Przy czym wskazać należy, iż zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga żadnej formy. Jest jednostronną czynnością prawną, która wywołuje skutki prawne *ex nunc*. Jest to wykonanie prawa kształtującego. Jak każde oświadczenie woli (art. 60 k.c.) zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany - poprzez każde zachowanie się dłużnika, które ujawnia jego wolę w sposób dostateczny (gdy doszło do drugiej strony w taki sposób, iż mogła zapoznać się z jego treścią). Istotnym skutkiem zrzeczenia się zarzutu przedawnienia jest przekształcenie się zobowiązania dotychczas naturalne (mogące być spełnionego jedynie dobrowolnie) ponownie w zobowiązanie zupełne, a wynikające z niego roszczenie odzyskuje przymiot zaskarżalności. Nowy termin przedawnienia zaczyna biec od chwili zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. W doktrynie podnosi się, że uznanie właściwe, o ile występuje po upływie okresu przedawnienia na ogół połączone jest ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Wynika to z faktu, że uznanie roszczenia, bez zrzeczenia się przedawnienia, pozbawione jest sensu. Dłużnik, który zamierza zaspokoić przedawnione roszczenie zawsze może to uczynić i bez jego uznawania. Dlatego we właściwym uznaniu roszczenia, dokonany po upływie okresu przedawnienia należy na ogół dopatrywać się także dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (art. 65 § 1 i 2 k.c.) (por. B. Kordasiewicz w: System prawa prywatnego, Prawo cywilne - część ogólna, Tom 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2002, s. 565). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 r. I CSK 119/06; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 620/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1975 r., I PRN 32/75.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, nie ulega wątpliwości iż wypłacenie powódce odprawy emerytalnej z dniem zakończenia 31.08.2013r. stanowiło uznanie przedawnionego roszczenia i zawierało wyraźny zamiar rezygnacji przez dłużnika z możliwości podniesienia wobec wierzyciela zarzutu przedawnienia, tym samym czyniąc prawo powódki do spornego świadczenia ponownie zaskarżalnym. Tego skutku materialno-prawnego nie zniweczyło następujące później oświadczenie byłego pracodawcy o cofnięciu uznania (poprzez wezwanie powódki do zwrotu wypłaconej odprawy), gdyż oświadczenie takie, aczkolwiek ma znaczenie procesowe, nie zmienia stanu materialno-prawnego dotyczącego zasadności roszczeń. Zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia ma charakter nieodwracalny. Oznacza to, że dłużnik, który zrzekł się zarzutu, nie może następnie w procesie odstąpić od tego zrzeczenia i korzystać skutecznie z zarzutu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1975 r. I PRN 32/75).

Wobec uznania przez Sąd II instancji, iż roszczenie powódki nie przedawniło się, w związku ze zrzeczeniem się roszczenia przez pozwaną, zarzut apelacji naruszenia art. 5 k.c. nie znalazł usprawiedliwienia.

W konsekwencji powyższego, roszczenia powódki o zapłatę odprawy emerytalnej było zasadne, jednak tylko w części, w jakiej domagała się wypłaty odprawy odpowiadającej 6-miesięcznemu wynagrodzeniu otrzymywanemu przed rozwiązaniem stosunku pracy z dniem 31.12.2007r., tj., w kwocie 5.897,10 zł brutto. Wysokość tej kwoty nie była z reszta przedmiotem sporu między stronami.

W konsekwencji, Sąd II instancji na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji.

W pozostałym zakresie apelacji – żądania zapłaty odprawy ponad zasądzoną kwotę, Sąd Okręgowy w Gliwicach, na mocy art. 385 k.pc. oddalił apelację, jako bezzasadną.

W konsekwencji częściowego uznania roszczenia powódki, tym samym częściowego przegrania i wygrania sprawy przez obie strony postępowania, orzeczenie Sądu I instancji odnośnie kosztów postępowania – kosztów zastępstwa procesowego, którymi częściowo obciążono powódkę, nie mogło się ostać. Sąd Okręgowy, kierując się treścią art. 100 k.p.c. zniósł zatem wzajemnie koszty postępowania między stronami.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Jolanta Łanowy (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia